

# Kazimierz Bielenin, Szymon Orzechowski, Jolanta Drażyk

---

## Modliborzyce, woj. tarnobrzeskie

---

Informator Archeologiczny : badania 19, 102-103

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wśród grobów jeden zawierał pochówek ciałopalny, dziesięć szkieletowych, a trzy uznano za symboliczne. Bez wyposażenia było jedynie pięć grobów, w tym jeden osobnika dorosłego. Jedenaście z grobów szkieletowych zawierało pochówki czaszkowe, najwięcej dolnych partii szkieletów, choć w grobie nr 109 znaleziono tylko prawą połowę szkieletu.

W kilku przypadkach dokonano interesujących obserwacji odnośnie konstrukcji pojemników na zwłoki. W grobie nr 111 była to wygięta wydrążona kłoda. Ułożenie szkieletu podyktowane było kształtem tej trumny. W kłodzie spoczywały też zwłoki dziecka z grobu nr 101. W grobie nr 105 dolna połowa szkieletu spoczywała w regularnie prostokątnej, wąskiej skrzyni z desek o grubości 2, 5 cm. Nieznane na tym cmentarzysku elementy obrządku pogrzebowego zaobserwowano w grobie nr 106, w którym szkielet spoczywa na dziesięciocentymetrowej "podsypce" z silnie plamistej, ciemnej ziemi. W strop grobu nr 87, zawierającego dolną połowę szkieletu i lewą dłoń, wkopano "skrzynię", po której negatywy nasycony był węglem drzewnym i niewielką ilością spalonych kości. W grobie nr 95 znajdowały się dwie części szkieletu: górna do pasa oraz nogi ucięte na wysokości połowy długości uda.

Znalazła potwierdzenie obserwacja o wkopywaniu spalonych szczątków brakujących części szkieletów w stropy grobów /nr 90 i 102/. Nie wy tłumaczona jest natomiast sytuacja układu stratygraficznego pomiędzy trzema grobami: 111, 108 i 110 zalegających praktycznie nad sobą, co nie było spowodowane brakiem miejsca na cmentarzysku. Najniższy leżał grób nr 111, zawierający kompletny szkielet wyposażony w grzebiel i zapinkę. Nad nim w grobie nr 108 znaleziono prawą połowę szkieletu kobiety mającego zdeformowaną czaszkę z powykrywanymi dużymi zębami i maszyną żuchwą, któremu towarzyszyły dwa naczynia, okucie kołca pasa i fragment brązowej bransolety taśmowej. W grób ten wkopany był pochówek oseska /110/.

Interesująca jest również sytuacja grobu nr 107. Jest to głęboka, rozległa jama, w której strop wkopana była trumna ze zwłokami. W obrębie jamy nie znaleziono materiału archeologicznego.

W przypadku grobu nr 91 odnotowano regularny wkop w środkowej części naruszający układ szkieletu. Wydaje się, że nie miał on charakteru zabunkowego, gdyż grób zawierał pełne wyposażenie: zapinkę, grzebiel, sprzącankę, igię, przęślik, paciorki wielobarwne i mozaikowe, szklane, bursztynowe, których część była jednak we wkopie.

Wyposażenie pochówków ze wschodniej części cmentarzyska jest uboższe od znajdujących w centrum. W grobie nr 103 znaleziono pięć naczyń lepianych w ręku i ornamentowanych w stylu wielbarskim /trzy należące do VI grupy Schindlera, jedno - XII grupy i duży kubek z kanałkiem w uchu/, dwie zapinki brązowe, igię, srebrny wisłorek właderkowany, paciorek bursztynowy i grzebiel. W grobie 101 odkryto zestaw przyborów do gry, składający się z żetonów ze szkła, poroża i kamienia oraz dwóch kostek w postaci wydłużonych prostopadłościanów,znaczonych na dłuższych ściankach nacięciami. W grobie 105 znaleziono kocię z okolo siedemdziesięciu paciorków szklanych i wisłorków bursztynowych, a w grobie nr 91 paciorki mozaikowe i z wielobarwnego szkła. W strop grobu nr 90 wkopano wraz ze spalonymi kośćmi górnej części szkieletu fragmenty antycznej amfory i naczyń toczonych na kole. W warstwie pokrywającej badaną część cmentarzyska wystąpiły niemal wyłącznie fragmenty ceramiki i przedmioty z metali kolorowych i szkła. Znaleziono między innymi zapinkę srebrną z podwójną sprężyną i półokrągłą płytą pokrywającą głowę /wariant Iaa dwulpitytowych fibul Ambroza/, którą można uznać za jeden z najmłodszych elementów cmentarzyska i datować za G. H. Diaconu na IV w. n. e.

Interesującego odkrycia dokonano również w grobie nr 106, którego wyposażenie stanowił grzebiel rogowy typu El Thomas, datowany na fazę B2 okresu wpływów rzymskich. Byby to więc najstarszy grób w Mielomęczu, co potwierdza również stratygrafia z grobem nr 105, zawierającym zapinkę wczesnej odmiany A 168.

Materiał znajduje się w Katedrze Archeologii UMCS.

Badania będą kontynuowane.

MODLIBORZYCE  
woj. tarnobrzeskie

Muzeum Archeologiczne  
w Krakowie  
Wojewódzki Ośrodek  
Archeologiczno-Konserwatorski  
w Kielcach

Badania prowadzili doc. dr hab. Kazimierz Flisiewicz /Muzeum Archeologiczne w Krakowie/, mgr Szymon Orzechowski /WOAK w Kielcach/, mgr Jolanta Drażyk /Instytut Historii Antycznej WSP w Kielcach/, Finansował WOAK w Kielcach. Pierwszy sezon badań. Osada hunnicza okresu wpływów rzymskich.

Stanowisko dymarskie w Modliborzycach zostało odkryte w czasie prac inwentaryzacyjnych prowadzonych w ramach zorganizowanego w 1985r. studenckiego obozu archeologicznego, którego celem była szczegółowa inwentaryzacja stanowisk żużla oraz wszelkich stanowisk archeologicznych na terenach położonych na południe i południowy wschód od Pasma Jeleniowskiego po Opatów.

Podobnie jak w roku 1984, oprócz prac inwentaryzacyjnych wprowadzono do programu zajęć obozu badania wykopaliskowe. Do badań wykopaliskowych wytypowano zainwentaryzowane w Modliborzycach stanowiska żużla na polu M. Radowieckiego. W mniejszych najintensywniejszego powierzonego występowania ułamków żużla założono 3 wykopy.

W wykopie 1 odsłonięto całe piecowisko dymarskie. Należy ono do typowych świętokrzyskich stanowisk dymarskich uporządkowanych, dwuczęściowych typu 2 x 4. W wyniku wieloletniej uprawy pola uległo ono w dużym stopniu zniszczeniu. W ciągu prawym mniej zniszczonym odkryto pozostałości 41 kotlinek, w ciągu - lewym pozostałości 18 kotlinek.

W wykopie 2 odsłonięto ślady, które początkowo zidentyfikowano z mielerzem dymarskim. W trakcie eksploatacji nasuwa się wniosek, że jest to zagłębiony prażak rudy. Próbkę prażonej rudy pobrano do analizy.

W wykopie 3 odsłonięto warstwę obiektu gospodarczego (?), w której wypełnisku znajdowały się głównie fragmenty części rozbitych sztywów pracujących obok pieców dymarskich. Pobrano próbki żużla, węgla drzewnego oraz rudy do badań specjalistycznych.

MOROCZYN, gm. Hrubieszów  
woj. zamojskie  
Stanowisko 25

Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej  
Katedra Archeologii  
w Lublinie

Badania prowadził zespół pod kierunkiem dr. Andrzeja Kokowskiego. Finansowało BBIDZ w Zamościu. Pierwszy sezon badań. Cmentarzysko ze schyłkowej fazy okresu wpływów rzymskich i okresu wędrówek ludów. Osada kultury ceramiki sznurowej, osada późnowczesnośredniowieczna, ślady osadnictwa kultury świderskiej z okresu paleolitu, kultury pucharów lejkowatych.

Badania przeprowadzono na wyraźnie eksponowanym niewielkim wyniesieniu leżącym w obrębie terasy akumulacyjnej niewielkiego cieku Gąska, będącego dopływem Buczwy, po północno zachodniej stronie wsi Moroczyn.

Po przecięciu wyniesienia dwoma krzyżującymi się wykopami o wym. 30 x 1 m okazało się, że obiekty archeologiczne znajdują się na południowym i wschodnim stoku wyniesienia. Przebadano łączną powierzchnię 305 m<sup>2</sup>.

Łącznie odkryto trzynaście obiektów, z których cztery okazały się grobami. Jedną z jam można odnieść do kultury pucharów lejkowatych, jeden do kultury ceramiki sznurowej oraz jedną do późnych faz wczesnego średniowiecza. Ta ostatnia zawierała na dnie kompletny szkielet świni, szkielet dużego gryzonia i naczynie z dwoma otworami w dnie. W pozostałych obiektach materiał wystąpił w bardzo małych ilościach lub też były go one pozbawione zupełnie.

Wśród grobów dwa były ciałopalne i dwa szkieletowe. Na wyposażenie składały się naczynia toczone na kole /w tym jedno naśladownictwo pucharu szklanego ze szlifowanymi owalami/, sprzączki brązowe, grzeblenie i igła. Interesujący był grób ciałopalny nr 1. Owalna duża jama grobowa zawierała w stropie potłuczone dwa naczynia toczone na kole. W spągu obiektu znajdowały się szkielety dużego piaka i saaka /psa?/. Na tym samym poziomie znaleziono też nóżkę masywnej zapinki brązowej z pełną pochwęką.

Ponadto w warstwie kulturowej stanowiska, na powierzchni i w wypełniskach niewielkich obiektów znaleziono materiały paleolityczne kultury świderskiej oraz rdzeń, wiórki i półtyłczak odnoszące się do mezolitu.

Materiały znajdują się w Katedrze Archeologii UMCS.

Badania zakończono.

MROČZA  
woj. bydgoskie  
Stanowisko 2

Muzeum Okręgowe  
w Bydgoszczy

Badania prowadził mgr Wojciech Kuczkowski. Finansowało Muzeum Okręgowe w Bydgoszczy. Trzeci sezon badań. Cmentarzysko z okresu halastackiego i rzymskiego.

Kontynuowano badania odkrywając i eksplorując 6 grobów jamowych. Groby zalegały pod warstwą humusu, na głęb. od 28 do 37 cm, stąd też uległy znacznemu zniszczeniu. Większość z nich zawierała bardzo niewielką ilość mocno rozdrobnionych, przepalonych kości ludzkich lub ich negatywowe odbicie, węgielki drzewne oraz fragmenty ceramiki.

W oparciu o występującą ceramikę, groby datować można na okres wpływów rzymskich.

Materiały z badań znajdują się w Muzeum Okręgowym w Bydgoszczy.

Badania będą kontynuowane.